

Temat: Cuda Jezusa

Cele katechetyczne:

- katechizowany poznaje podstawowe źródła biblijne opowiadające o cudach Jezusa
(szczególnie w Ewangelii wg św. Marka)
- potrafi wskazać podstawowe różnice w różnego rodzaju cudach
- rozumie celowość czynienia cudów przez Jezusa
- potrafi uzasadnić, dlaczego cud wymaga wiary i umacnia wiarę
- rozumie zasadność modlitwy o cuda w dzisiejszych czasach i potrzebę modlitwy wstawienniczej

Pomoce dydaktyczne:

- Pismo Święte dla każdego uczestnika

Uwagi metodyczne:

- prowadzący może prosić za każdym razem, aby słuchacze znajdowali i odczytywali wybrane fragmenty Pisma Świętego

Sytuacja egzystencjalna

I. Zastanawiamy się nieustannie, dlaczego tak wielu ludzi żyje dzisiaj tak, jakby ich życie było zależne jedynie od nich samych. Może w pogoni za dobrobytem kierujemy nasze spojrzenie bardziej w kierunku stworzenia, zamiast Stwórcy. Zapewne owocem tego zapatrzania w doczesność jest przekonanie, że możemy zbudować sobie własne królestwo tu na ziemi. Niektórzy twierdzą, że wiara w Boga to sprawa życia wiecznego, a teraz sami musimy zatroszczyć się o siebie. Królestwo Boże w przyszłości, tzn. w niebie, może okazać się prawdą, uważają ci sami, ale teraz królestwo musimy zbudować sobie jedynie my sami.

II. Nie trzeba przekonywać w tym miejscu chyba nikogo, jak bardzo pogląd ten prowadzi ludzi do rozczarowania i utraty nadziei.

Refleksja

I. Na ostatnim spotkaniu rozważaliśmy czwarty rozdział Ewangelii wg św. Marka, który wypełniony jest przypowieściami o Królestwie Bożym. Przypomnieliśmy sobie, że Królestwo Boże, o którym nauczał Chrystus, to nie jest jedynie sprawa odległej przyszłości, ale coś, co dzieje się już teraz. Chrystus głosił Królestwo Boże, ale nade wszystko sam stał się drogą do Jego urzeczywistnienia. Każdy, kto wierzy w Syna Bożego staje się już w życiu doczesnym prawdziwym świadkiem przyjścia Jego Królestwa.

II. Okazuje się, że sam Jezus przygotował wcześniej swoich słuchaczy na zrozumienie i przyjęcie tej prawdy. Stąd nie tylko nauczał o królestwie, ale dokonywał cudów, które były zapowiedzią przyjścia Królestwa Bożego. Cuda miałyby bowiem ukazać zbawcze działanie Chrystusa, które już teraz obejmuje całego człowieka, jego duszę i ciało, oraz prowadzi go ku szczęściu wiecznemu.

III. Ktoś jednak słusznie zapyta: dlaczego więc nie usunął całkowicie zła i cierpienia z tego świata już teraz?

Konfrontacja:

Szukając zrozumienia prawdy o przyjsciu Królestwa Bozego już w czasie doczesnym spróbujmy odpowiedzieć na trzy pytania:

1. Jakich cudów dokonywał Chrystus?
2. Dlaczego Chrystus czynił cuda?
3. Czy cuda zbliżają człowieka do Boga?

1. Jakich cudów dokonywał Chrystus?

Cudem nazwami takie działanie Boga, które wykracza poza racjonalnie pojmowany bieg rzeczy. Nauka nieustannie posuwa się jednak do przodu i dlatego trudno jest określić w danym czasie to, co nazywamy tutaj normalnym biegiem rzeczy, czyli pewien zestaw praw natury, którymi rządzi się przyroda i życie psychiczne człowieka. Istotą cudu nie jest, więc naukowe potwierdzenie czegoś, co jest w sposób absolutny nienaturalne. Ważne jest raczej to, że na naszych oczach Bóg dokonuje czegoś, co jest owocem naszej pokornej modlitwy. Poprzez zewnętrzne znaki Bóg ukazuje swoje miłosierne oblicze i przekonuje nas o swojej obecności w tym świecie.

Na podstawie tekstów biblijnych rozróżniamy cztery podstawowe kategorie cudów Jezusa:

1. Cuda natury – por. Mk 4, 35-41 (uciszenie burzy na jeziorze)

– są one zawsze ukazaniem mocy Boga nad siłami natury

2. Uzdrawienia – por. Mk 5, 21-34 (kobieta cierpiąca na krwotok)

- podkreślają nie tylko moc Boga nad światem przyrody, ale także nad ludzkim ciałem

3. Egzorcyzmy, czyli wypędzanie złego ducha – por. Mk 5, 1-20 (uzdrowienie opętanego)

- najczęściej występują w połączeniu z uzdrowieniem psycho-fizycznym; ich istotą jest uwolnienie od działania złego ducha

3. Wskreszenia – por. Mk 5, 35-43 (Córka Jaira)

- nie należy mylić wskrzeszeń ze zmartwychwstaniem Chrystusa; wskrzeszenie oznacza bowiem powrót człowieka ze stanu śmierci do świata doczesnego; nie następuje tutaj radykalne przekroczenie i pokonanie śmierci, którego dokona dopiero Syn Boży przez swoje zmartwychwstanie.

2. Dlaczego Chrystus czynił cuda?

I. Każdy z tych cudów posiada dwie charakterystyczne cechy: jest owocem działaniem Boga w C

, cuda i znaki" (Dz 2, 22), które , że Królestwo jest w Nim obecne. m". Znaki wypełniane przez Jezusa

II. Chrystus potwierdzał poprzez cuda prawdziwość swoich słów, słowa zaś wyjaśniały sens dokonywanych przez Niego znaków. Cudotwórcza działalność Jezusa z Nazaretu stały się sposobem objawienia się Jego tożsamości jako Syna Bożego i celu Jego misji. W Ewangelii wg św. Jana czytamy: “Wierście Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierście przynajmniej ze względu na same dzieła!” (J 14, 11).

III. Można też zauważyć pewien wzrost znaczenia cudów Jezusa dla autentycznego dobra człowieka. Cuda objawiają nie tylko moc i tożsamość Syna Bożego, ale także ostateczny cel jego misji. Na najniższym poziomie odnajdujemy w ewangelii czyny Chrystusa, który dokonuje ingerencji w prawa przyrody, stopniowo akcent przesuwa się jednak z tego, co zewnętrzne w kierunku duszy człowieka. Najwyższą formą pomocy, jaką przynosi Chrystus cudotwórca nie jest bowiem zachowanie od nieszczęść materialnych i fizycznych, ale uwolnienie od zła i śmierci, które oddalają człowieka od Boga. Tym samym poprzez cuda Chrystus objawia cel swojej misji – objawienie i dokonanie największego dzieła miłosiernego Boga, a dziełem tym jest śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego dla zbawienia świata.

3. Czy cuda zbliżają człowieka do Boga?

I. W Katechizmie

udziela O

(KKK, 548). Cuda mogą więc umocnić wiarę człowieka.

II. Mogą, ale nie muszą. Z jednej bowiem strony cuda objawiają tożsamość boską Syna Bożego, z drugiej jednak tylko otwarte na Boga serce jest w stanie to objawienie rozpoznać i uwierzyć. W Ewangelii wg św. Marka czytamy: “Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwem” (Mk 6, 2-6).

II. W tym kontekście Kate

>>“ (Mt 11, 6). Dzieje się tak, kiedy człowiek szuka w Chrystusie zaspokajenia zwykłej ciekawości

(KKK, 548).

III. Chrześcijanin nie szuka potwierdzenia swojej wiary w niezwykłych wydarzeniach. Cieszy się natomiast z faktu, że cuda dzieją się także dzisiaj, ponieważ wyrażają one miłość Boga do człowieka i zapowiadają ostateczne wybawienie człowieka od wszelkiego zła i cierpienia. Największym bowiem cudem, jakiego dokonał Chrystus, a które może być udziałem człowieka wierzącego, jest powstanie z martwych i wejście do chwały Ojca w niebie. Udział w chwale Syna Bożego, uczestnictwo w Jego królestwie, jest bowiem zawsze możliwe w znakach sakramentalnych.

Działanie:

I. Jeżeli Chrystus czynił cuda, aby w ten sposób przygotować swoich uczniów do przyjęcia prawdy o zbawieniu przez śmierć i zmartwychwstanie, to powinniśmy przemyśleć dwie bardzo praktyczne sprawy ku lepszemu przeżywaniu naszej wiary.

II. Po pierwsze powinniśmy zapytać się o wiarę w Boże działanie we współczesnym świecie. Jeżeli celem Jego dzieła jest zbawienie człowieka, nie powinniśmy nigdy przesądzać z góry, że Bóg nie odpowiada na prośby o uzdrowienie nasze lub innego człowieka. Każda modlitwa zakłada bowiem wiarę w Syna Bożego, który przyszedł, nie po to, aby świat potępić, ale aby świat został przez niego zbawiony (J 3, 16). Czasami milczenie Boga jest tylko pozorne. W przedziwny sposób Bóg potrafi z każdego zła wyprowadzić najwyższe dobro dla człowieka („Bóg z tymi, którzy Go miłują współdziała we wszystkim dla ich dobra”).

III. Po drugie nie powinniśmy nigdy zatracić wiarę w cuda, które Bóg może dokonywać również dzisiaj. Stąd potrzeba modlitwy, która z jednej strony pragnie wypełnienia woli Bożej, a z drugiej strony ufnie prosi o konkretną pomoc duchową, fizyczną czy nawet materialną. Należy pamiętać, że Bóg działa zawsze dla dobra człowieka i żadna modlitwa zanoszona z wiarą nie pozostaje bezowocna. Czasem jedynie owoc naszej modlitwy okazuje się być zasadniczo odmienny od naszych ludzkich wyobrażeń.

IV. Należałoby przemyśleć także połączenie, które w tekstach biblijnych ujawniło ścisły związek między tematyką Królestwa Bożego i cudów Jezusa. Okazuje się bowiem, że dla człowieka, któremu chcemy ogłosić dobrą Nowinę o zbawieniu w Chrystusie, obok przypowieści wyrażonych w postaci nauczania potrzebne są też znaki. Jeżeli istotą cudów Chrystusa było nie tyle ukazanie nadnaturalnej mocy, ale okazanie miłosierdzia Bożego, wynika stąd, że to, co powinno towarzyszyć głoszeniu Słowa Bożego są dzieła bezinteresownej miłości. Stanowią one ważne tło posługi słowa, które czyni wiarygodnym przekaz nauczania Chrystusa.

V. Nie zapominajmy jednak także o potrzebie nieustannej modlitwy wstawienniczej, w której Kościół ufnie prosi o uzdrowienie czy nawet uwolnienie człowieka od działania złego ducha. W tym kontekście docenić należy sakrament namaszczenia chorych, który nie jest jedynie dla tych, którzy zbliżają się ku bliskiej śmierci. Ożywić należy także różne formy praktykowania wspólnotowego modlitwy wstawienniczej, zawsze jednak w porozumieniu z duszpasterzem i w zgodzie z normami działania w takich sytuacjach, wskazanymi w odpowiednich dokumentach Kościoła.

Celebracja:

Psalm 8

Błogosław, duszo moja, Pana, i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana i nie zapominaj o wszystkich dobrodziejstwach Jego.

On odpuszcza wszystkie twoje winy i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby, obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

On twoje życie dobrem nasyci, jak pióra orła młodość twa się odradza.

Dzieła Pana są sprawiedliwe, wszystkich uciśnionych ma w swojej opiece.

Drogi swoje objawił Mojżeszowi, swoje dzieła – synom swego ludu.

Miłosierny jest Pan i łaskawy, nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.

Nie postępuje z nami według naszych grzechów ani według win naszych nam nie odpłaca.

Jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.

Jak odległy jest wschód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze winy.